Zawód: Szpieg. Co to znaczy dzisiaj?

22 grudnia 2012

Zawód szpiega zmienia się wraz z czasami w jakich przychodzi mu pracować. W ostatnim czasie zaobserwować można pewną ewolucję służb wywiadowczych, które oprócz dotychczasowej walki z terroryzmem zaczynają dostrzegać także nowe zagrożenia, przede wszystkim te w cyberprzestrzeni.

Chociaż oficjalnie mamy pokój i nie dochodzi do otwartych starć między największymi światowymi potęgami, to jednak podobnie jak za czasów Zimnej Wojny wciąż trwa cichy konflikt między największymi światowymi agencjami wywiadowczymi. Nawet państwa, które oficjalnie są sojusznikami szpiegują się wzajemnie chcąc wyrwać drugiemu jego największe tajemnice w odwiecznym wyścigu o władzę i pieniądze.

KOLEJNY SEKS SKANDAL

Informacje na ten temat aktywności agencji wywiadowczych rzadko kiedy przedostają się do mediów głównego nurtu, jedynie okazyjnie wybucha w danym państwie tak duży skandal szpiegowski, że piszą o nim nawet te serwisy, które na co dzień zupełnie nie poruszają podobnej tematyki. Tak było choćby całkiem niedawno w związku ze skandalem jaki w połowie listopada wybuchł wokół byłego już szefa jednej z najpotężniejszych instytucji wywiadowczych świata – Centralnej Agencji Wywiadowczej, w skrócie CIA. Źródłem skandalu okazał się romans w jaki wdał się jej wieloletni dyrektor David Petraeus z absolwentką akademii West Point i autorką jego biografii Paulą Broadwell. Romans ujrzał światło dzienne po tym gdy okazało się, że z jego prywatnego konta mailowego korzystała osoba trzecia i nie była nią żona Petraeusa. W rezultacie poddał się on do dymisji. Cały seks skandal nie byłby niczym wielkim, zważywszy że podobne sytuacje miały już

w historii amerykańskiej polityki miejsce nie raz, w tym jednak przypadku mamy do czynienia z rezygnacją wpływowego oficera wysokiej rangi, do tego zaangażowanego w działania wywiadu między innymi na Bliskim Wschodzie czy w Azji Środkowej.

KONKURENCJA DLA CIA

Może się to zapewne odbić na funkcjonowaniu CIA, co do której wielu członków amerykańskiego Kongresu ma poważne obiekcje. Być może to właśnie one wpłynęły na zablokowanie propozycji Departamentu Obrony postulującego utworzenie nowej wojskowej agencji wywiadowczej mającej wspierać działania armii amerykańskiej między innymi w Iraku i w Afganistanie. Senatorów nie przekonały argumenty wojskowych biurokratów i ostatecznie zablokowali oni jakiekolwiek plany związane z powołaniem podobnej agencji. Jak podaje z resztą „The Washington Post" Pentagon zdecydował się na stworzenie własnej, konkurencyjnej wobec CIA siatki szpiegowskiej, której zadaniem będzie gromadzenie informacji zupełnie niezależnie od oficjalnej agencji wywiadowczej.

POTRZEBA NOWEJ STRATEGII

Równocześnie odejście Petraeusa ponownie zwróciło uwagę na obecną strategię prowadzenia operacji przez CIA. Przykładowo w wywiadzie udzielonym niedawno magazynowi „Wired" były dyrektor agencji w latach 2006-2009, będący na emeryturze generał Michael Hayden przyznał, że w ostatnich latach za bardzo skoncentrowano się na walce z terroryzmem na bok odsuwając wiele innych ważnych problemów. W jego opinii istnieje potrzeba by CIA skoncentrowała się teraz na bardziej tradycyjnych metodach działalności wywiadowczej a mniej na inicjowaniu akcji zbrojnych („kill less, spy more"). Być może sygnałem świadczącym o zmianach w dotychczasowej polityce będzie doniesienie Los Angeles Timesa z początku grudnia 2012 roku, z którego wynika, że amerykański wywiad planuje zmodyfikować dotychczasowe działania w cyberprzestrzeni

koncentrując się przede wszystkim na wprowadzeniu nowych metod ataków hackerskich. Jednym z nich jest przeniesienie źródeł ataków poza granice Stanów Zjednoczonych (między innymi do Chin) co utrudnić ma wykrycie tożsamości sprawcy.

Koncentracja na „tradycyjnym" szpiegostwie jednak przy wykorzystaniu najnowocześniejszych technologii może być formą radzenia sobie z istniejącymi problemami, gdyż jak zauważył ekspert tematyki szpiegowskiej, Joseph Fitsanakis obecne zagrożenie ze strony działań wywiadowczych prowadzonych w Internecie może być poważniejsze nawet niż terroryzm, zwraca on bowiem uwagę na fakt, że tradycyjny terroryzm można eliminować między innymi poprzez ograniczenie dostępu do niezbędnych zasobów, jak również prowadzenie działań antyterrorystycznych. Tego typu operacji bardzo trudno dokonać w sieci, atak może być bowiem przeprowadzony z dowolnego miejsca na świecie, nie wymaga też żadnych wyspecjalizowanych zasobów, kluczem są przede wszystkim umiejętności.

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE I SZPIEGOSTWO

Skoro zaś jesteśmy przy działaniach szpiegowskich w sieci to zwróćmy uwagę na jeden z przykładów operacji prowadzonych między sojusznikami. Chociaż Francja wiele lat temu wycofała się z wojskowych struktur NATO, to jednak wciąż pozostaje sojusznikiem Stanów Zjednoczonych i stosunki pomiędzy obydwoma państwami od lat są względnie dobre. Mimo wszystko to właśnie amerykańscy hackerzy znaleźli się wśród głównych podejrzanych mających napisać specjalnego wirusa komputerowego, który przy użyciu portalu Facebook miał dokonać włamania do francuskiej sieci rządowej. Co ciekawe, Sekretarz do spraw Bezpieczeństwa Wewnętrznego Stanów Zjednoczonych, Janet Napolitano odmówiła komentarza w sprawie ewentualnego zamieszania USA w atak. Jedyny co zrobiła to opublikowała lakoniczne oświadczenie o następującej treści: „nie mamy wspanialszego partnera niż Francja, nie mamy wspanialszego sojusznika niż Francja".

Warto przy tym zaznaczyć, że to nie jedyny przykład

wykorzystania portali społecznościowych do działań szpiegowskich. Czasami dochodzi z resztą do wręcz zabawnych sytuacji, jak choćby miało to miejsce w przypadku pracowników belgijskiego wywiadu, którzy zostali namierzeni za pomocą ich własnych kont założonych na portalu społecznościowym Linkedin.com. W 2009 roku z kolei szwedzkich żołnierzy stacjonujących w ramach operacji NATO w Afganistanie znaleziono dzięki ich konto na Facebooku i próbowano dowiedzieć się o szczegółach prowadzonych przez nich misji.

Jaka będzie przyszłość wywiadu? Kiedyś wielkim przełomem było wykorzystanie satelitów okołoziemskich do szpiegowania i podglądania przeciwnika, dziś kiedy mamy teoretyczny pokój lecz mocarstw zdolnych wysłać swojego satelitę w kosmos jest znacznie więcej potrzeba nowych rozwiązań i technologii, które pozwolą być o krok przed przeciwnikiem. Czasami jednak, pomimo gonitwy za nowinkami technicznymi najbardziej skutecznym wciąż okaże się człowiek, tak jak miało to miejsce niedawno w Szwajcarii gdzie pracownik tamtejszej agencji wykradł ogromną ilość dokumentów zawierających tajemnice wielu europejskich państw.

Autor: Victor Orwellsky
Źródło: Kod Władzy